

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2019 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 34), wniesionym do Sądu Rejonowego w Żyrardowie, powód L. Sp. z o.o. z siedzibą we W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zażądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Banku Millennium S.A. z siedzibą w W. kwoty w łącznej wysokości 1 143,03 zł, w tym kwoty: 774,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu prowizji oraz 369 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii w przedmiocie wyliczenia zawrotu kosztów kredytu. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu zostało wskazane, że dnia 25 października 2016 r. poprzednik prawny pozwanego banku, tj. E. B.S.A. z siedzibą we W. zawarł z K. C. (1) i S. C. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...). Zgodnie z przedmiotową umową pożyczkobiorcom została przyznana pożyczka na kwotę 23 280,95 zł. Umowa została zawarta na okres od dnia 25 października 2016 r. do dnia 14 października 2022 r.

Tytułem prowizji oraz opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki pozwany pobrał jednocześnie kwotę 854,80 zł. Prowizja została sfinansowana w ten sposób, że pozwany pożyczył konsumentowi środki na jej zapłatę.

Powód w dalszej części uzasadnienia wskazał, że konsumenci dokonali całkowitej spłaty pożyczki wcześniej niż przewidywał to harmonogram spłat. W związku z tym Bank był zobowiązany w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty do rozliczenia z konsumentami spornej kwoty.

Jak wskazała strona powodowa 25 listopada 2019 r. między powodem a pożyczkobiorcami zawarta została umowa cesji wierzytelności pieniężnej, która przysługiwała pożyczkobiorcom od pozwanego w związku z w/w umową pożyczki. Jak podał powód dnia 26 listopada 2019 r. do pozwanego banku zostało wysłane zawiadomienie o dokonanym przelewie wierzytelność wraz z wezwaniem do zapłaty w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

Pełnomocnik strony powodowej wskazał, że materialnoprawną podstawę dochodzonego roszczenia stanowi art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.). Z daleko idącej ostrożności procesowej powód wskazał także, że materialną podstawę jego roszczenia może stanowić również art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

(pozew – k. 5-7)

Zarządzeniem z dnia 23 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Ż. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(zarządzenie – k. 2)

Pełnomocnik strony pozwanej dnia 8 września 2020 r. (data nadania w placówce pocztowej) złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego dla W. M. w W., jako sądu właściwości ogólnej pozwanego.

Kolejno wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył istnieniu podstawy do zwrotu na rzecz pożyczkobiorcy części prowizji pobranej przy udzielaniu kredytu. Podniósł, iż pobrana prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia

pozwanego banku, która związana była wyłącznie z czynnościami przedkontraktowymi i kosztami pozwanego a swym zakresem obejmowała wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, które dotyczyły rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia pożyczki. Jak zostało wskazane w dalszej części uzasadnienia wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 u.k.k.

Kolejno strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej powoda, kwestionując fakt zawarcia między powodem o pożyczkobiorcami umowy cesji. Wskazano, że na etapie przedsądowym umowa przelewu przedmiotowej wierzytelności nie została nigdy okazana pozwanemu. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również ważność umowy ze względu na zawarcie jej przez cedentów pod wpływem błędu, a nawet podstęp.

Jednocześnie pozwany zakwestionował poprawność wyliczenia roszczenia – zarówno głównego, jak i odsetkowego.

Mając na uwadze, iż powód powołał się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydany w sprawie C-383/18, pozwany wskazał, iż dokonana w w/w wyroku interpretacja Dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) nie jest wiążąca dla pozwanego banku. Wiążące nie są również same przepisy Dyrektywy. Podniesiono również, iż TSUE dokonał wykładni jedynie na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej, zaś wersja polska ma inne brzmienie. Dodał także, iż wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza, będącego przedsiębiorcą. Wystąpienie przez stronę powodową z powództwem przeciwko bankowi jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Ponadto pozwany podniósł, iż art. 49 u.k.k. jest jasny i winien być interpretowany zgodnie z zasadami wykładni językowej.

Zakwestionowane zostało też żądanie pozwu w zakresie kwoty 369 zł tytułem kosztów sporządzenia opinii. Pozwany podniósł, iż jej sporządzenie było zbędne do obliczenia wartości roszczenia oraz do jego skutecznego dochodzenia.

(odpowiedź strony pozwanej na pozew – k. 39-44)

Postanowieniem z dnia 1 października 2020 r. Sąd Rejonowy w Ż. stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla W. M. w W..

(postanowienie – k. 56)

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany B. M. S.A. z siedzibą w W. został następcą prawnym E. B. S.A. z siedzibą we W. w wyniku połączenia obu podmiotów.

(bezsporne, wydruk z KRS – k. 32v)

Dnia 25 października 2016 r. S. i K. C. (2) zawarli z E. B. S.A. umowę pożyczki powtórnej nr (...) Kwota pożyczki została określona na 23 280,95 zł (§ 1 ust. 2). Zgodnie z § 1 ust. 4 przedmiotowej umowy pożyczkobiorcy zobowiązali się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki w wysokości: 100 zł tytułem opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki, 754,80 zł tytułem prowizji bankowej od udzielonej pożyczki oraz 3 939,14 zł tytułem składki ubezpieczeniowej za ubezpieczenie na wypadek śmierci i trwałej i całkowitej niepełnosprawności. Kwoty te zostały pobrane jednorazowo z kwoty udzielonej pożyczki (§1 ust. 5).

Umowa zawarta została na czas określony od dnia 25 października 2016 r. do dnia 14 października 2022 r. (§ 1 ust. 1). Pożyczkobiorcy zobowiązali się do spłaty pożyczki w 72 ratach, których wysokość wynosi 418,56 zł, z wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej, która wynosić miała 418,01 zł (§ 2 ust. 1). Ponadto zgodnie z § 2 ust. 14 umowy pożyczkobiorcy w każdym czasie byli uprawnieni do dokonania częściowej lub całkowitej wcześniejszej spłaty

pożyczki. W paragrafie 2 ust. 16 przewidziano natomiast, że w przypadku całkowitej spłaty pożyczki bank dokona rozliczenia w terminie 14 dni od dnia spłaty pożyczki w całości.

(bezsporne, kopia umowy pożyczki powtórnej nr (...)- k. 23-26)

Dnia 19 maja 2017 r. pożyczkobiorcy dokonali wcześniejszej całkowitej spłaty zadłużenia, wynikającego z umowy pożyczki powtórnej nr (...)

(bezsporne, oświadczenia pożyczkobiorców – k. 21-22)

Dnia 25 listopada 2019 r. S. i K. C. (1) zawarli z powodem umowę cesji wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy pożyczki nr (...), przysługująca cedentom w stosunku do pozwanego banku, obejmująca w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą w/w umowy pożyczki oraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami. Zarówno K. C. (1) jak i S. C. potwierdzili fakt zawarcia tej umowy, oświadczyli, że mieli świadomość jej treści oraz skutków, a także stwierdzili, że nie działali pod wpływem błędu ani podstęp.

(umowa cesji – k.13-13v, zeznania świadków k. 54-55)

Pismem datowanym na dzień 25 listopada 2019 r. strona powodowa zawiadomiła pozwanego bank o dokonanych przez pożyczkobiorców przelewach wierzytelności, a także o wyrażeniu przez pożyczkobiorców zgody na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz powoda. Jednocześnie L. sp. z o.o. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1 143,03 zł tytułem zwrotu części pobranej prowizji w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

(przedsądowe wezwanie do zapłaty – k.10, oświadczenia o zwolnieniu z tajemnicy bankowej – k. 18-20, potwierdzenie nadania korespondencji – k.12)

Strona powodowa zleciła Krajowemu Centrum (...) sporządzenie opinii w przedmiocie ustalenia kosztów pożyczki nr (...) (w szczególności prowizji, opłat przygotowawczych, składek ubezpieczeniowych), ustalenia terminu i wysokości spłaty w/w pożyczki, wyliczenia kosztów pożyczki, podlegających zwrotowi z tytułu jej wcześniejszej spłaty na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Za sporządzenie przedmiotowej opinii została wystawiona faktura VAT nr (...)z dnia 25 listopada 2019 r., opiewająca na kwotę 369 zł, przy czym faktura ta została wystawiona przez inny podmiot, aniżeli sporządzający opinię – Kancelarię (...).

(opinia – k. 14-16, faktura VAT (...)- k. 17)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne oraz o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które uznał w całości za wiarygodne.

Przedłożoną przez stronę powodową prywatną opinię w przedmiocie wyliczenia kosztów kredytu Sąd potraktował jako dokument prywatny, wzmacniający argumentację powoda w zakresie dochodzonego roszczenia, a w istocie powtarzający proste wyliczenia matematyczne zawarte w pozwie i możliwe do zweryfikowania bez konieczności korzystania z wiadomości specjalnych.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o złożenie oryginałów umowy cesji. Przedłożona przez stronę powodową kopia umowy poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika nie budziła wątpliwości, a ponadto jej wiarygodność poświadczyła także druga strona umowy (k. 55). Wobec tego nie zachodziły okoliczności uzasadniające poddanie w wątpliwość załączonych kserokopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika występującego w sprawie (art. 129 § 2 i 4 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty w wysokości 1 143,03 zł, w tym kwoty: 774,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz 369 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Przedmiotem dochodzonego roszczenia był zwrot części prowizji oraz zwrot kosztów opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów.

W przedmiotowym sporze między stronami bezspornym było zawarcie między S. C. i K. C. (1) a poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowy pożyczki nr (...), jak również fakt jej wcześniejszej spłaty w dniu 19 maja 2017 r. W uzasadnieniu pozwu powód omyłkowo podał inną datę, ale w ocenie sądu omyłka miała charakter oczywisty, skoro zarówno samo żądanie pozwu, jak i dokumenty załączone do pozwu wskazują na datę spłaty w dniu 19 maja 2017 r., a tym samym wymagalność żądania z dniem 4 czerwca 2017 r. Spór między stronami dotyczył samego faktu zawarcia umowy przelewu wierzytelności i jej ważności oraz zasadność dochodzenia zwrotu części prowizji i opłaty przygotowawczej we wskazanej przez powoda wysokości oraz zasadności żądania zwrotu kosztów opinii prywatnej.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r., o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm., dalej jako: u.k.k.), zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Art. 49 i 48 ustawy o kredycie konsumenckim stanowi efekt implementacji art. 16 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej Dyrektywę 87/102/EWG (dalej: Dyrektywa (...)).

Definicja legalna terminu „całkowity koszt kredytu” znajduje się w art. 5 pkt 6 u.k.k. Zgodnie z powyższą definicją całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności są to odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a), a także koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (lit. b). Wyjątkiem są koszty opłat notarialnych ponoszone przez konsumenta, które nie stanowią całkowitego kosztu kredytu.

Przywołany przepis art. 49 u.k.k. przewiduje zatem mechanizm obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Jak wskazano w literaturze, w sytuacji gdy konsument dokona spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnemu obniżeniu powinny ulec wszelkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., włącznie z kosztami, których wysokość nie zależy od okresu obowiązywania umowy, czyli takimi jak opłaty i prowizje z tytułu wykonania przez bank czynności jednorazowych (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019.). Podobne stanowisko zajął również K. Osajda wskazując, że koszty od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie art. 49 u.k.k., obejmują wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy, które przekraczają wysokość kapitału. Zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., może bowiem obejmować również roszczenia powstałe już po zawarciu umowy i niemożliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (K. Osajda (red.) Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, Legalis 2019).

Wskazać należy, że ostatnia część zdania art. 49 ust. 1 u.k.k. wyraźnie stanowi, iż obniżeniu podlegają również te z kosztów, które zostały poniesione przez konsumenta przed spłatą kredytu. W związku z powyższym uznać należy, że intencją ustawodawcy było nieróżnicowanie obniżenia kosztu kredytu od tego jaki charakter ma dany koszt i kiedy (w jakim czasie) został poniesiony. Przepis ten należy interpretować zgodnie z istotą i celem ustawy o kredycie konsumenckim. Bez wątplenia bowiem ratio legis tego przepisu jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy.

Zaprezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze. Uchwałą z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19, Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Przywołać należy również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 L. sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...), S. B. S.A. orazm. (...)S.A. W niniejszym wyroku TSUE dokonał wykładni art. 16 ust. 1 Dyrektywy (...), zgodnie z którą przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Uzasadniając swoje stanowisko TSUE podniósł, że art. 3 lit. g Dyrektywy 2008/48/WE, który definiuje pojęcie „całkowitego kosztu kredytu”, nie zawiera żadnego ograniczenia, które dotyczyłoby okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podkreślono również, że przy dokonywaniu wykładni art. 16 przedmiotowej Dyrektywy wzięto pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu w różnych wersjach językowych, ale również kontekst oraz cele regulacji. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby przyjęć, że obniżenie kredytu ogranicza się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy. Tym samym na uwzględnienie nie zasługuje zarzut pozwanego podważający wykładnię zaproponowaną przez TSUE z uwagi na jej oparcie wyłącznie na dwóch wersjach językowych dyrektywy, z których żadna nie jest wersją polską. Skuteczność takiego zarzutu wymagałaby wskazania istotnych rozbieżności językowo-semantycznych między polską a innymi wersjami językowymi dyrektywy, gdyż oczywiście każda z tych wersji ma w prawie unijnym równą skuteczność.

Zaznaczyć należy, że także z samej umowy wynika, że zarówno prowizja, jak i tzw. opłata przygotowawcza za rozpatrzenie wniosku i sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki, stanowią część całkowitego kosztu kredytu. Przywołane powyżej koszty zostały bowiem kredytowane przez bank i wchodziły w skład wypłaconej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki.

Pozwany podnosił również, że przywołany przez powoda wyrok TSUE nie będzie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wyrokiem tym związany jest jedynie sąd zadający pytanie prejudycjalne. Tutejszy Sąd w pełni podziela zdanie Sądu Najwyższego zawarte w w/w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19. Wskazać należy na art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/2 z dnia 2004.04.30), zgodnie z którym TSUE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii. W związku z powyższym TSUE jest również uprawniony do dokonania wykładni Dyrektywy 2008/48/WE i wykładnia ta ma charakter wiążący. W sytuacji, gdy TSUE dokonał interpretacji przepisu prawa unijnego, to taki sam sposób interpretacji winny też przyjmować sądy krajowe w swoich wyrokach. Skład orzekający podziela również zdanie Sądu Najwyższego, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Podkreślić należy, że sąd krajowy, w zakresie w jakim stosuje prawo unijne, staje się sądem unijnym i związany jest wykładnią przepisów unijnych dokonywaną przez TSUE.

Również w doktrynie wpływ dokonanej przez TSUE wykładni dyrektywy na orzecznictwo oraz praktykę sądów krajowych nie budzi wątpliwości. Przywołać można Ł. Obzejta, który stwierdził, że dla przyjęcia takiego rozwiązania nie ma znaczenia to, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne wiąże jedynie sąd krajowy, zadający pytanie prejudycjalne w sprawie, w ramach której pytanie to zostało zawarte, jak również nie ma znaczenia to, że sądy krajowe stosują prawo wewnętrzne (art. 49 ust. 1 u.k.k.), a nie unijne (art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE). Polska zobowiązana była do pełnej implementacji art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE do wewnętrznego porządku prawnego, a następnie (sądy) do zapewnienia stosowania przepisu prawa wewnętrznego implementującego art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE (art. 49 ust. 1 u.k.k.) – aby cel wyznaczony w art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE został w pełni osiągnięty. Dlatego też, jak podnosi autor, wpływ wyroku C-383/18, L., na praktykę i orzecznictwo nie powinien budzić wątpliwości (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L. , LEX/el. 2019.).

Kolejno pozwany zaprzeczał temu, że pożyczkobiorcy zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności, ponieważ umowa taka nie została doręczona pozwanemu na etapie przedsądowym. Zarzut ten w ocenie Sądu jest bezzasadny, gdyż do skutecznego zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie jest wymagana wiedza dłużnika o zawarciu takiej umowy. Umowa cesji została uregulowana w art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu

albo właściwości zobowiązania. Paragraf 2 stanowi natomiast, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie Sądu sam fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności z dnia 25 listopada 2019 r. między pozwanym a S. C. i K. C. (1) nie budzi wątpliwości. Fakt ten w ocenie Sądu został wykazany w sposób wystarczający przez powoda. Pełnomocnik powoda przedłożył kopię umowy cesji poświadczoną za zgodność z oryginałem (k. 13-13v). Również sami cedenci na rozprawie w dniu 1 października 2020 r. przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie potwierdzili, iż zawarli ze stroną powodową umowę cesji. Jednocześnie zaprzeczyli by działali pod wpływem błędu lub podstępnie (k. 54-55). Ponadto dla uznania nieważności czynności zawartej pod wpływem błędu konieczne jest złożenie przez stronę działającą w błędzie oświadczenia o uchyleniu się od skutków czynności zawartej pod wpływem błędu w terminie zawitym 1 roku od dnia wykrycia błędu (art. 88 § 1 i 2 k.c.). Cedenci nie złożyli takiego oświadczenia, umowę należy więc traktować jako ważną i skuteczną. Pozwany kwestionując ważność umowy nie wykazał, by zawarta umowa przelewu wierzytelności sprzeciwiała się ustawie, zastrzeżeniu umownemu czy właściwości zobowiązania.

Jako bezzasadny Sąd uznał także zarzut pozwanego wystąpienia przez powoda z roszczeniem, korzystając z motywów wyroku TSUE, który dotyczy konsumenta. Na mocy umowy cesji dochodzi do pochodnego nabycia wierzytelności. Jak wynika z samej właściwości umowy przelewu wierzytelności, cesjonariusz nabywa wierzytelność dokładnie w takim kształcie i stanie w jakim przysługiwała ona cedentowi. Wierzytelność nabyta przez cesjonariusza jest identyczna do tej zbytej przez cedenta. Nowy wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach na jakich był do tego uprawniony zbywca. Co więcej, z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie sądu działalności takiej nie można co do zasady uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Pozwany kwestionował również wysokość roszczenia. Wskazać należy, że ustawodawca nie wskazał wprost szczegółowego sposobu obliczenia kosztów kredytu podlegających zwrotowi na rzecz konsumenta, jednakże art. 49 u.k.k. nakazuje przyjąć, iż koszty te ulegają proporcjonalnemu obniżeniu w stosunku do czasu trwania zobowiązania. Strony w umowie pożyczki określiły okres kredytowania od dnia 25 października 2016 r. do dnia 14 października 2022 r., czyli na 2 180 dni. Pożyczkobiorcy dokonali całkowitej spłaty pożyczki w dniu 19 maja 2017 r. Faktyczny okres kredytowania trwał zatem 206 dni i tylko za ten okres należy się pozwanemu prowizja oraz tzw. opłata przygotowawcza. Kwota kosztów należnych za 1 dzień wynosi 0,3921100917431 zł (854,80 zł : 2180 = 0,3921100917431 zł). Kwota należna pożyczkodawcy wynosi zatem 80,77 zł (0,3921100917431 zł x 206 ≈ 80,77 zł). Do zwrotu na rzecz powoda pozostaje kwota 774,03 zł (854,80 zł - 80,77 zł = 774,03 zł). Jak widać powyżej, obliczenia te sprowadzają się do prostego dzielenia, mnożenia i odejmowania, zatem w ocenie sądu nie ma żadnej potrzeby, aby dla ustalenia kwoty żądania korzystać z profesjonalnych opinii. Ich sporządzenie generuje wyłącznie dodatkowe i niepotrzebne koszty, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkoda, gdyż brak zwrotu przez pożyczkodawcę części prowizji nie podwyższa każdorazowo prawdopodobieństwa konieczności poniesienia kosztów w postaci opinii. Na uwagę zasługuje także koszt opinii, który wynosił niemal połowę żądanej kwoty głównej. Tym bardziej jest to w ocenie sądu nieuzasadniony koszt, mający na celu obciążyć pozwanego ponad miarę wynikającą z okoliczności sprawy.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 4 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Pozwany na rozliczenie umowy miał 14 dni od dnia całkowitej spłaty pożyczki. Skoro spłata nastąpiła 19 maja 2017 r. termin do dokonania rozliczenia upłynął z dniem 2 czerwca 2017 r. Powód żądał jednak odsetek dopiero od dnia 4 czerwca 2017 r., w związku z czym Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.).

Strona powodowa dochodziła również od pozwanego kwoty 369 zł tytułem sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów pożyczki. Uzupełniając poprzednie wywody dotyczące opinii i wskazujące, że sporządzenie jej nie było w okolicznościach niniejszej sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania, podnieść należy, że opinia wykonana na zlecenie powoda nie jest podpisana imiennie przez sporządzającego.

Ponadto faktura została wystawiona przez inny podmiot niż podmiot sporządzający opinię. Opinię miało sporządzić Krajowe Centrum (...), zaś faktura została wystawiona przez Kancelarię (...). Wobec powyższego Sąd nie może zweryfikować poprawności, jak i podmiotów ją sporządzających. Jak wskazano powyżej, sąd stoi również na stanowisku, iż zwrot kosztów sporządzonej opinii jest niezasadny, gdyż obliczenie kwoty dochodzonej pozwem nie wymagało specjalistycznej wiedzy i dokonania skomplikowanych działań matematycznych. Z tych powodów sąd oddalił roszczenie powoda o zasądzenie zwrotu kosztów opinii.

W punkcie 3 wyroku rozstrzygnięto o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału tych kosztów. Powód wygrał proces w 68%, pozwany zaś w 32%.

Koszty po stronie powoda wyniosły: 100 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 287 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wg stawki minimalnej wyliczonej od wartości przedmiotu sporu – 270 zł (§2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Łącznie powód poniósł koszty w wysokości 387 zł. Po stornie pozwanego koszty wyniosły 287 zł [opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł; wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wg stawki minimalnej wyliczonej od wartości przedmiotu sporu – 270 zł (§2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych)]. Łączne koszty procesu wyniosły 674 zł. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w wysokości 171,32 zł ($674 \text{ zł} \times 68\% = 458,32 \text{ zł}$; $458,32 \text{ zł} - 287 \text{ zł} = 171,32 \text{ zł}$).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

asesor sądowy Alicja Sieczych-Drzewiecka

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanego bez pouczenia.

asesor sądowy Alicja Sieczych-Drzewiecka